



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Funkcjonowanie społeczne Romów w Polsce

Author: Łukasz Matusiak

Citation style: Matusiak Łukasz. (2016). Funkcjonowanie społeczne Romów w Polsce. W: A. Gancarz (red.), "Wielokulturowość - doświadczanie Innego" (S. 48-55). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Łukasz Matusiak

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie

Funkcjonowanie społeczne Romów w Polsce

Social functioning of Roma minority in Poland

ABSTRACT: This article attempts to diagnose the causes of misunderstanding and lack of the dialogue between Roma and Polish community. The text briefly describes the history of the settlement of Roma in Europe and presents the attempts to help the Roma that have been undertaken by the Polish state since the times of Polish People's Republic.

KEY WORDS: Roma people, social aid, education, multicultural education, Gypsy.

Skoro inny patrzy na mnie, to jestem za niego
odpowiedzialny, nawet jeśli w jego oczach
nie podjąłem żadnych zobowiązań.

*Emmanuel Lévinas*¹

U aksjologicznych podstaw pedagogiki międzykulturowej leży filozofia dialogu, czyli spotkania w atmosferze wzajemnego szacunku i akceptacji minimum dwóch osób (lub kultur). Spotkanie jest niezwykłą i bezpośrednią relacją dialogiczną, zbliżaniem się do bliźniego². To relacja, w której dochodzi do otwarcia na drugiego człowieka³.

Spotkanie rozumiane w ten sposób jest wydarzeniem zachodzącym na dwóch płaszczyznach kultury – materialnej i duchowej. Artykuł ten dotyczy spotkania kultur, polskiej i romskiej, oraz jakościowej oceny procesu edukacji dzieci i młodzieży romskiej w polskich szkołach.

1 D. KRAWCZYŃSKA: *Tożsamość według Lévinasa*. „Twórczość” 1997, nr 7, s. 127.

2 B. ZIELAWSKA: *Dialog we współczesnej edukacji filozoficznej*. Olsztyn 2002, s. 57.

3 Ibidem.

Romowie w średniowiecznej Europie

Przyjęło się uważać, że pierwsze europejskie wspólnoty romskie uformowały się w epoce średniowiecza, w niedługim czasie po przybyciu Romów do Europy. Początkowo byli oni przyjmowani z dużą życzliwością, ponieważ postrzegano ich jako pątników skazanych na wieczne pielgrzymowanie za rzekome wyparcie się Chrystusa⁴.

Niestety, po względnie krótkim okresie fascynacji przybyszami, odróżniającymi się fizycznie oraz kulturowo (choć języki, którymi posługują się Romowie, należą do indoeuropejskiej rodziny językowej i chociażby w sensie fonetycznym były podobne do języków używanych w ówczesnej Europie)⁵, Europejczycy zdefiniowali ich jako „obcych”, a więc potencjalnie zagrażających panującej kulturze. Należy zaznaczyć, że takiej postawie sprzyjały wzory zachowań przyjęte przez ludność romską, na przykład brak przynależności do określonej warstwy społecznej, wędrowny tryb życia. Pamiętajmy, że porządek społeczny w Europie wieków średnich opierał się na wewnętrznych podziałach, człowiek średniowiecza to w znakomitej większości człowiek na stałe przywiązany zarówno do stanu, określonego poprzez urodzenie, jak i do jednego miejsca zamieszkania. Wędrowali tylko czeladnicy i żacy (co było akceptowalne społecznie, włączone w kulturę funkcjonowania cechów rzemieślniczych oraz uniwersytetów) oraz trubadurzy, którzy kojarzeni byli z rodzącą się (i wtedy uważaną za grzeszną) poezją świecką.

Literackie obrazy Romów, które możemy odnaleźć w literaturze europejskiej, na przykład rosyjskiej, były zgodne z lejtmotywem romantycznej wolności i cierpienia (Puszkina, Lermontowa).

We współczesnej kulturze polskiej kultura romska funkcjonuje na peryferiach, w kręgu tzw. kultury niskiej, choć należy zaznaczyć, że pozostałe mniejszości etniczne zamieszkujące Polskę, na przykład Kaszubi, również znajdują się poza kulturą wysoką.

Sądzę, że grunt kulturowy (kultury niskiej), z którego dokonuje się transmisja międzykulturowa między Polakami i Romami, ma ogromne znaczenie, gdyż twórcy romscy mają utrudniony dostęp do odbiorców kultury wysokiej. W Polsce nie działają żadne romskie orkiestry muzyki poważnej czy teatry, w przeciwieństwie na przykład do Węgier, gdzie w Budapeszcie ma siedzibę Gypsy Philharmonic Orchestra⁶. Stwierdzenie może się wydać trywialne, ale warto zauważyć, że mimo wielowiekowej obecności Romów na ziemiach polskich nie

4 Symbol pielgrzymki jako kary był już wcześniej obecny w kulturze europejskiej, odnosił się jednak do Żydów. Zob. J. LE GOFF: *Człowiek średniowiecza*. Gdańsk 1996, s.138.

5 Y. MATRAS: *Romani. A linguistic introduction*. Cambridge 2002, s. 56.

6 Zob. strona internetowa orkiestry: <http://www.100violins.com/> [data dostępu: 16.06.2016].

nastąpiły zapożyczenia kulinarne (przynajmniej nie widoczne w ogólnopolskiej nomenklaturze kulinarnej), podczas gdy powodzeniem cieszą się chociażby pierogi ruskie czy śledź po kaszubsku.

Relacje polsko-romskie

Obecnie Romowie są największą mniejszością etniczną zamieszkującą w Europie. Według statystyk ich liczba przekracza 10 mln osób⁷. Najliczniej zamieszkują Rumunię, Serbię, Macedonię, Słowację oraz Czechy. Liczebność Romów w Polsce to, według spisu powszechnego z 2011 roku, około 13 tys. osób (w rzeczywistości prawdopodobnie od 25 tys. do 35 tys. osób – Romowie często nie rejestrują narodzin dziecka w urzędzie stanu cywilnego)⁸.

Mimo że Romowie żyją z nami w jednym kraju, to tak naprawdę żyjemy obok siebie, a nie razem. Można stwierdzić, że Rom dla przeciętnego Polaka i Europejczyka nadal pozostaje „obcym” (nieco inaczej wygląda to w regionie Bałkanów, gdzie miejscowa kultura ludowa i kultura romska mieszały się i przenikały). Kraje Unii Europejskiej, w tym Polska, wdrażają programy mające na celu integrację i edukację Romów; w naszym kraju jest to proces, który trafił na dość niepodatny grunt. Po pierwsze wynika to z etnocentrycznego rozumienia kultury narodowej przez Polaków⁹. Przyczyn tego stanu rzeczy można upatrywać w mitologii i martyrologii narodowej, które narodziły się w romantyzmie i określiły paradygmat kulturowy, w którym do dziś osadzone jest polskie społeczeństwo¹⁰. Należy pamiętać też o trudnej historii narodu polskiego i o tym, że czas zaborów czy drugiej wojny światowej to w rozumieniu symbolicznym czas panowania (złego) „obcego”. Romowie ze swej strony nie ułatwiają wchodzenia w proces dialogu. Kulturę romską cechuje konserwatywność, która sprawia, że ich sposób widzenia świata, role społeczne etc. na przestrzeni wieków podlegały niewielkim zmianom. Tworzą bardzo hermetyczne społeczności, w których często w ogóle nie mówi się po polsku, większości Romów nie zależy na tym, aby ich polscy sąsiedzi poznali historię i kulturę narodu romskiego. Uważam, że owocem tej wzajemnej ignorancji jest stereotypizacja – przeciętny Polak uważa, że Romowie nie mają żadnej kultury ani historii.

7 A. SZCZUREK-BORUTA: *Dziecko romskie w szkole – między wykluczeniem a integracją*. W: *Pedagogika międzykulturowa wobec wykluczenia społecznego i edukacyjnego*. Red. T. LEWOWICKI, A. SZCZUREK-BORUTA, J. SUCHODOLSKA. Toruń 2011, s. 192.

8 A. LIPOWSKA-TEUTSCH: *Romowie – historia i teraźniejszość*. <http://www.bezuprzedzen.org/dyskryminacja/art.php?art=233> [data dostępu: 10.09.2015].

9 P. SZTOMPKA: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków 2012, s. 234.

10 M. JANION: *Gorączka romantyczna*. Gdańsk 2007, s. 34.

Należy zaznaczyć, że sama zwyczajowa nazwa Romów w języku polskim, czyli „Cyganie”, ma bardzo negatywne konotacje. We współczesnej polszczyźnie drugi jej desygnat to po prostu „ktoś nieuczciwy”, „kłamca”. Ongiś oznaczała zgoła kogoś innego – nie kłamcę, ale człowieka biednego, zubożałego¹¹. Niech nie dziwi więc fakt, że pole dialogu między Polakami a Romami jest do dnia dzisiejszego polem nieurodzajnym.

Być może przyczyny tego nieurodzaju mają źródło w braku elity romskiej, która dopiero się tworzy. Chodzi tutaj o ludzi młodych i wykształconych, nieodczuwających poczucia niższości kultury romskiej w stosunku do kultury polskiej. Takie osoby mogłyby stać się ambasadorami swojej kultury, wprowadzając ją w krąg kultury wysokiej na wielu płaszczyznach – muzycznej, literackiej, sztuk pięknych. My, Polacy, nie pozostajemy bez winy – romskie elity nie mogły tworzyć się w więzieniach czy szkołach specjalnych, o czym jest mowa w następnej części artykułu.

Trzeba wziąć również pod uwagę to, że Romowie dokonują wartościowania kulturowego. Za przykład niech posłuży stosunek społeczności romskich do grupy Bergitka Roma (Romów wyżynnych), którzy są pogardzani ze względu na osiadły tryb życia.

Działania instytucjonalne na rzecz Romów w Polsce

Władze państwowe podejmowały i podejmują działania mające pomóc we wzajemnym zrozumieniu się Romów i Polaków. Pierwszym instytucjonalnym przedsięwzięciem na rzecz Romów wykazały się w latach sześćdziesiątych władze PRL. Była to tzw. akcja produktywizacji Cyganów, która miała jednak charakter asymilacyjny, a nie integracyjny, i zakończyła się niepowodzeniem. Przyniosła skutek odwrotny do oczekiwanego, ponieważ dzieci i młodzież z romskich rodzin promowano do klas wyższych nie za realne i dobre wyniki w nauce, ale na potrzeby oficjalnej statystyki aparatu władzy. Takie podejście panowało w całym bloku państw socjalistycznych, między innymi w Czechosłowacji czy Jugosławii (satyryczne obrazy nieudanej asymilacji możemy zobaczyć na przykład w filmach Emira Kusturicy). Pomysł przymusowego osiedlenia polskich Romów, który narodził się w głowach działaczy partyjnych, był ciosem wymierzonym w ich, utrwalony przez tradycję, wędrowny tryb życia.

Nie udało się też zrealizować planu przyjęcia Romów przez socjalistyczny rynek pracy; powód był prosty – brak wykształcenia odpowiadającego zapotrzebowaniu

11 M. DROŹDŹ-BAKOWSKA: *Romowie – dzieci świata. Niecodzienny poradnik dla nauczycieli*. Wrocław 2012, s. 15.

rynku pracy (i w ogóle jakiegokolwiek wykształcenia). Bezrobotni, przymusowo osiedleni Romowie uzyskali prawo do pobierania świadczeń socjalnych, co stało się dla nich dowodem na to, że bez edukacji i pracy można żyć¹². W następnym pokoleniu zaowocowało to tzw. wyuczoną bezradnością. Tych, których nie udało się „zachęcić” do osiedlenia się, władza ochoczo umieszczała w więzieniach, często nie mając ku temu podstaw. Ten proceder stał się bardzo podatnym gruntem dla jednego z najsilniejszych stereotypów o Romach w Polsce, czyli Cygana – złodzieja¹³. Władze PRL jako pierwsze dostrzegły wśród swoich obywateli Romów i jest to niewątpliwie rodzaj zasługi, z perspektywy czasu można ocenić ją jednak jako niedźwiedzią przysługę. Błędy „polityki integracyjnej” z lat sześćdziesiątych wyrządziły duże spustoszenie na płaszczyźnie wzajemnego zrozumienia między Polakami a Romami. Były to działania skierowane nie na rzeczywistą pomoc ludności romskiej w integracji, ale tylko na wypełnianie nakazów partii, które z rzeczywistością społeczną miały bardzo mało wspólnego.

Obecnie trwające rządowe przedsięwzięcia mają zmienić ten stan rzeczy, między innymi przez włączenie w ich wykonanie znawców kultury romskiej – cyganologów. Od 2004 roku na terenie całego kraju jest realizowany Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce (PSRWP)¹⁴. Za priorytet w tym programie uznano edukację, przewidziano pulę środków finansowych przeznaczonych na zatrudnienie specjalnie przygotowanych nauczycieli, wspomagających proces kształcenia dzieci i młodzieży romskiej w polskich szkołach. Novum, które wprowadzili twórcy programu, jest instytucja asystenta romskiego (rozwiązanie to z powodzeniem funkcjonowało od końca lat dziewięćdziesiątych na Słowacji). Asystentem może zostać Rom, którego lokalna społeczność romska obdarza zaufaniem. Pomysł stworzenia takiego rozwiązania wynika z kultury i sposobu życia Romów, w tym głębokiego szacunku dla tradycji i prawa zwyczajowego, zwanego *romanipen*¹⁵. Zgodnie z jednym z punktów tego niepisanego kodeksu dojrzała płciowo kobieta (zwyczajowo: po pierwszej menstruacji) powinna przebywać w otoczeniu rodziny i zachowywać się skromnie, aby nie zostać skalaną obecnością *gadzi* (obcego), czyli kogoś spoza społeczności romskiej¹⁶. Asystentura romska zmieniała nieco podejście Romów rodziców, którzy nie

12 M. RÓŻYCKA: *Wzory kultury a edukacja dzieci romskich*. W: *Romowie 2009. Między wędrówką a edukacją*. Red. B. WEIGL. Warszawa 2009, s. 16.

13 M. DROŹDŹ-BAKOWSKA: *Romowie – dzieci świata...*

14 <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/romowie/program-na-rzecz-spole/program-na-rzecz-spole/tresc-programu-na-rzecz/6670,Tresc-Programu.html> [data dostępu: 10.09.2015].

15 Ł. KWADRANS: *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*. Wrocław-Wałbrzych 2008, s. 168.

16 M. RÓŻYCKA: *Wzory kultury a edukacja dzieci romskich*. W: *Romowie 2009. Między wędrówką a edukacją...*

chcieli posyłać swoich córek do szkoły ze względu na skalanie poprzez kontakt z *gadzi*, co uniemożliwiłoby im zamążpójście.

Kontynuacją PSRWP (ukończonego w 2013 roku) jest Program integracji społecznej Romów w Polsce na lata 2014–2020 (PISRP). We wstępie czytamy: „W porównaniu z innymi mniejszościami, romska mniejszość etniczna jest jedyną mniejszością zagrożoną wykluczeniem społecznym”¹⁷. Trudno nie zgodzić się z tą diagnozą, Romowie nadal funkcjonują na peryferiach naszego społeczeństwa. Głównym kierunkiem działań i warunkiem brzegowym w PISRP jest edukacja i aktywizacja zawodowa. Co zaskakujące, sami Romowie podają w wątpliwość potrzebę istnienia tego programu pomocowego. Co jest powodem takiego stanu rzeczy? Odpowiedzi należy szukać w różnicy podejścia do tradycji przez Romów, którzy zamieszkują terytorium Polski. Dzielą się oni na grupy, z których największe to: Polska Roma, Bergitka Roma, Kelderasze i Lowarzy. Niektóre z tych grup cechują się dużą zachowawczością i odbierają tego typu programy jako zagrożenie dla ich kultury i tradycyjnego sposobu życia. Część Romów obawia się krytyki ze strony Polaków, oskarżenia o korzystanie z państwowego wsparcia finansowego, co pomniejsza budżet przeznaczony na pomoc społeczną dla obywateli (przykład konfliktu ludności polskiej i romskiej w Puławach i Limanowej¹⁸).

Nie ulega wątpliwości, że tego typu programy są potrzebne i w perspektywie czasu dadzą dobre skutki społeczne (dobrze zaplanowana polityka społeczna jest działaniem długofalowym), przyniosą wymierne korzyści, a nie tylko podniosą statystykę miejskich i powiatowych wydziałów edukacji czy pomocy społecznej. Już teraz efektywność realizowanych programów potwierdzają nauczyciele i asystenci romscy, zapewniając, że wśród rodziców romskich wzrósł poziom zaufania do szkoły.

Na uwagę zasługuje również fakt likwidacji klas dla Romów i zastąpienie ich klasami integracyjnymi (jest to jedno z podstawowych założeń PISRP). Klasy integracyjne zmieniają wizerunek Romów w oczach Polaków i *vice versa*, są miejscem dobrych praktyk z zakresu edukacji międzykulturowej. Uczniowie romscy wreszcie zaczęli być pełnoprawnymi członkami społeczności szkolnej; pomimo że ich średnie ocen są jeszcze niskie, to repetowanie zdarza się już bardzo rzadko (jak wielki jest to krok w porównaniu do końca lat dziewięćdziesiątych, kiedy to romskie dzieci i młodzież w normie intelektualnej kierowano z reguły, wręcz automatycznie, do placówek kształcenia specjalnego). Rodziny romskie

17 <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/romowie/program-integracji-spo-1/8303,Program-integracji-spoiecznosci-romskiej-w-Polsce-na-lata-2014-2020.html> [data dostępu: 10.09.2015].

18 J. RUSAK: *My pracujemy, żeby wegetować, Cyganie żyją jak królowie*. <http://natemat.pl/155227,my-pracujemy-zeby-wegetowac-cyganie-zyja-jak-krolowie-polacy-dyskryminow-ani-w-pulawach> [data dostępu: 20.09.2015].

podejmują kontakt ze szkołą, interesują się sukcesami i niepowodzeniami szkolnymi swoich dzieci, wzrastają aspiracje społeczne wśród dorastających Romów (ukończenie szkoły średniej, studiów, zdobycie zawodu).

Zakończenie

Romowie zaczynają dzisiaj ufać polskiej szkole. Widzą, że jej celem nie jest już asymilacja ich dzieci (jak w czasach PRL), ale umożliwienie im zdobywania wiedzy i umiejętności pozwalających na normalne, pełnoprawne funkcjonowanie w społeczeństwie. To zaufanie i wzrost świadomości wśród Romów jest największą niewymierną korzyścią, jaką niesie realizacja programów pomocowych.

Cieszy również to, że tematyka romska znajduje miejsce nie tylko w polityce społecznej, ale również w przestrzeni kultury i mediów. Przykładem może być film Krzysztofa Krauze *Papusza*, który odniósł duży sukces komercyjny, oraz może nieco mniej znany szerszej publiczności film *Kamfora*, w reżyserii Filipa Marczewskiego, czy też ramówka Polskiego Radia (zwłaszcza Programu 2), które corocznie 8 kwietnia, czyli w Międzynarodowy Dzień Romów (ustanowiony w 1990 roku), nadaje audycje poświęcone kulturze tej mniejszości¹⁹.

Działaniem z pogranicza mediów i polityki społecznej jest informacyjna kampania społeczna „Jedni z wielu”²⁰, prezentująca sylwetki Romów, którym udało się wyjść poza zakłęty krąg wzajemnych uprzedzeń i zdobyć wykształcenie, aby móc pełnoprawnie funkcjonować w społeczeństwie.

Lubimy o sobie mówić, że jesteśmy gościnnym i otwartym narodem, ale czy jest tak naprawdę? Jak zareagowalibyśmy na sąsiada Roma, na Roma – kolegę na studiach, współpracownika, członka rodziny? Człowiek jest nie tym, co o sobie myśli, ale tym, co czyni. Patrząc na falę agresji słownej, która wylewa się w Internecie pod adresem nie tylko Romów, ale też emigrantów, należy przyjąć, że „obcy” funkcjonują w Polsce w bardzo trudnych warunkach społecznych i kulturowych, nic więc dziwnego, że większość z nich znajduje się poza nawiasem społeczeństwa.

19 *Kultura cygańska jest jak głuchy telefon*. Audycja radiowa. Program 2 Polskiego Radia. Data emisji: 8.04.2015, godz. 15.00. Prowadzenie: Katarzyna Hagmajer-Kwiatk. Gość: Jacek Milewski (badacz kultury romskiej, prozaik). <https://www.polskieradio.pl/8/3669/Artykul/1416041,Kultura-cygańska-jest-jak-głuchy-telefon> [data dostępu: 10.09.2015].

20 <http://jednizwielu.pl/> [data dostępu: 10.09.2015]

Bibliografia

- Budapest Gypsy Symphony Orchestra: <http://www.100violins.com> [data dostępu: 16.06.2016].
- DROŹDŻ-BAKOWSKA M.: *Romowie dzieci świata. Niecodzienny poradnik dla nauczycieli*. Wrocław 2012.
- JANION M.: *Gorączka romantyczna*. Gdańsk 2007.
- „Jedni z wielu”. Informacyjna kampania społeczna: <http://jednizwielu.pl/> [data dostępu: 10.11.2015].
- KRAWCZYŃSKA D.: *Tożsamość według Lévinasa*. „Twórczość” 1997, nr 7.
- Kultura cygańska jest jak głuchy telefon*. Audycja radiowa. Polskie Radio Program 2. Data emisji: 8.04.2015, godz. 15.00. Prowadzenie: Katarzyna Haggmayer-Kwiatek. Gość: Jacek Milewski (badacz kultury romskiej, prozaik). <https://www.polskieradio.pl/8/3669/Artykul/1416041,Kultura-cyganska-jest-jak-gluchy-telefon> [data dostępu: 10.09.2015].
- KWADRANS Ł.: *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*. Wrocław-Wałbrzych 2008.
- LE GOFF J.: *Człowiek średniowiecza*. Gdańsk 1996.
- LIPOWSKA-TEUTSCH A.: *Romowie- historia i terażniejszość*. <http://www.bezuprzedzen.org/dyskryminacja/art.php?art=233> [data dostępu: 10.09.2015].
- MATRAS Y.: *Romani. A linguistic introduction*. Cambridge 2002.
- Program integracji społecznej Romów w Polsce na lata 2014–2020. <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/romowie/program-integracji-spol/8303,Program-integracji-spoleczności-romskiej-w-Polsce-na-lata-2014-2020.html> [data dostępu: 10.09.2015].
- Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce. <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/romowie/program-na-rzecz-spole/program-na-rzecz-spole/tresc-programu-na-rzecz/6670,Tresc-Programu.html> [data dostępu: 10.09.2015].
- RÓŻYCKA M.: *Wzory kultury a edukacja dzieci romskich*. W: *Romowie 2009. Między wędrówką a edukacją*. Red. B. WEIGL. Warszawa 2009.
- RUSAK J.: *My pracujemy, żeby wegetować, Cyganie żyją jak królowie*. <http://natemat.pl/155227-my-pracujemy-zeby-wegetowac-cyganie-zyja-jak-krolowie-polacy-dyskryminowani-w-pulawach> [data dostępu: 20.09.2015].
- SZCZUREK-BORUTA: *Dziecko romskie w szkole – między wykluczeniem a integracją*. W: *Pedagogika międzykulturowa wobec wykluczenia społecznego i edukacyjnego*. Red. T. LEWOWICKI, A. SZCZUREK-BORUTA, J. SUCHODOLSKA. Toruń 2011.
- SZTOMPKA P.: *Socjologia: analiza społeczeństwa*. Kraków 2012.